Rok II. Nr. 73.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów, za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1873.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Mikołajskiej Nr. 444 i Kasa Teatralna.

Kraków 23 Stycznia.

Odbywają się ciągle próby z **Wesołych kobiet Windsorskich**, komedyi w pięciu aktach Szekspira, przetłumaczonej i ułożonej dla sceny Krakowskiej przez pana Sabowskiego. Sztuka ta ma być odegraną w sobotę, na benefis ulubionej, a tak zasłużonej i wiernej scenie Krakowskiej artystki pani **Ekerowej**, której wszystkie sceny polskie zazdrościć nam mogą. Wesołe kobiety wymagają wystawy, mianowicie w piątym akcie, w którem ukazują się duchy. Słyszeliśmy że obstalowano dla Falsztafa olbrzymi kosz, za imponującą sumę 25 flor.

Pan Kazimierz Hoffmann, Dyrektor operetki udał się do Lwowa na pierwsze przedstawienie Żaków, które odbędzie się w piątek na benefis p. Dobrzańskiego.

ROZMAITOŚCI.

Tryumf krytyki. W skutek słusznej uwagi kronikarza „Kraju“, Zofia w pierwszym akcie Pół Miliona, zmieniła na wtorkowem przedstawieniu ubranie.

Pan **Roger**, artysta naszej sceny i autor kilku broszurek o teatrze, przedstawił dyrekcyi fraszkę swojego utworu, w 1 akcie ze śpiewkami, p. t. Jeden za trzech. Ma ona być graną wkrótce.

Przy sposobności nadmieniamy, iż pan Roger napisał również dla pana Hoffmana treść (libretto) do opery fantastycznej w 4 aktach, której tytułu przed czasem zdradzać nie możemy. Muzyka pierwszego dopiero aktu, ma być urocza.

We wtorek miał miejsce w małej sali Hotelu Saskiego składkowy bal młodzieży, który świetnie się udał. Dobór piękności, w które wyższe towarzystwo krakowskie w tym roku obfituje, gustowne toalety, ochoczość gospodarzy, prześliczny kotylion od p. Feintucha, nadały temu wieczorowi niezwykły urok.

Do Warszawy przybył pan Mieczysław Horbowski, śpiewak-baryton, który artystyczne studya swoje odbywał we Włoszech, a wreszcie pod kierunkiem Rogera w Paryżu.

Sławne bale opery paryzkiej zatrudniają każdego wieczora 600 ludzi. Koszta urządzenia wynoszą co wieczór 11,000 fr., z ktorych: 5,000 przypada na najem sali, 2,000 na orkiestrę, 1,000 za oświecenie, 1,000 dostają tapicerowie a 1,000 straż bezpieczeństwa. Największy dochód z pojedyńczego balu dochodzi do cyfry 13,000 fr.

Dramat konkursowy Narzymskiego p. t. Epidemia nie znalazł powodzenia w Petersburgu.

Niebawem dramat ten ma być w Wiedniu przedstawiony.

W Paryzkim Ambigu comique grają przy natłoku publiczności sztukę Plouvier'a i Dennery p. t. Le vieillard de cent ans.

Przy ulicy Królewskiej w Warszawie ma być urządzony nowy teatr i sala koncertowa.

Na rodzinę po ś. p. Moniuszce pozostałą, zebrano dotąd 10,400 rubli.

Dramat Paillerona p. t. Helena, nie znalazł w Paryżu w teatrze Komedyi francuzkiej dobrego przyjęcia. Natomiast w Odeonie komedya 3 aktowa Pawła Ferrier'a p. t. Gilbert cieszy się niezwykłem powodzeniem.

Przedstawiony w teatrze miejskim w Wiedniu, jednoaktowy dramat z francuzkiego pp. Sandeau i Deconocelle p. t. Marcel podobał się publiczności i krytyce.

Dramat Feuillet'a Niedobrane małżeństwo ukazał się na scenie teatru miejskiego w Berlinie. Krytycy zaliczają utwór ten do najznakomitszych prac Feuilleta.

Przebywający obecnie w Rzymie poeta El....y (Asnyk) pracuje nad 5 aktowym dramatem, któremu nadał tytuł: Cola Rienzi. Dramat ten niebawem ma być ukończony i najprzód we Florencyi przedstawiony.

W wilią nowego roku odbyły się w Wiedniu zaręczyny panny Gallmeyer z panem Tewele artystą teatru An der Wien.

Z początkiem roku bieżącego wszystkie teatra petersburgskie, oprócz opery rossyjskiej, baletu i dramatu, oddane zostały w prywatne ręce.

Sławny niegdyś tenorzysta Roger został powołany z Paryża do objęcia obowiązków reżysera przy operze komicznej w Wiedniu.

Panna Mina Hauck śpiewaczka opery cesarskiej w Wiedniu, przechodzi do opery komicznej. Kontrakt zawarty na lat 3 zapewnia jej 16,000 fl. corocznej gaży i 2 miesiące urlopu.

Na scenach niemieckich doznaje wielkiego powodzenia komedya p. t. Der Tugendprinz, pp. Görlitz i Salingré są jej autorami.

Teatr niemiecki w Kolmarze został zamknięty z powodu odbywających się w nim codziennie zaburzeń. Następujące intermezzo dało powód do zamknięcia. Pewnemu aktorowi wypadało z roli powiedzieć następujące słowa: „Nędza i głód zmuszają mnie do pozbycia się najdroższej pamiątki — kup pan odemnie zegarek jaki mi pozostawiła w spuściznie moja matka!“ Na to odzywa się głos z galeryi: „kłamiesz, bo to nie twojej matki zegarek, ale skradłeś go we Francyi“. Słowa te wywołały burzę oklasków ze strony francuzkich słuchaczy. Niemcy odpowiedzieli po swojemu, przyszło do walki na pięście i kije. Wskutek tego wypadku teatr został zamknięty.

IRA ALDRIDGE.

NAPISAŁ

E. O. Roger

ARTYSTA

Teatru Krakowskiego.

(Ciąg dalszy — patrz Nr 65. 68, 69 i 72).

W Łodzi niegrał zupełnie, gdyż w wilię jeneralnej próby zachorował i w paru dniach skończył, t. j. 7 sierpnia 1867 roku.

Ludność niemiecka, lubo nie miała jeszcze sposobności go poznać, licznym orszakiem pogrzebowym oddała cześć zwłokom i pamięci wielkiego tragika.

Niebawem i towarzystwo nasze opuściwszy Piotrków przybyło do Łodzi. Udałem się natychmiast do małżonki Aldridge'a, drugiej jak się zdaje (Holenderki rodem), która mu w podróży towarzyszyła. Obecność moja, nasuwając przypomnienie tak niedawnej jeszcze szczęśliwej przeszłości, głęboko zdała się ją wzruszyć. Opowiadała mi nieprzepocieszona o przedwczesnym zgonie nieboszczyka, wychwalając, jak to zazwyczaj, jego talent i zalety charakteru. A słowa jej przerywały bolesne westchnienia, głuche i przeciągłe, jakby nabyte sztuką wielkiego tragika. Została ona jeszcze kilka tygodni, niemogąc rozstać się z grobem małżonka.

„Lodzer Zeitung“ poświęcił nieboszczykowi szczupły ustęp swoich szpalt; parę może gazet go powtórzyło, i tak sława śp. Ira Aldridge, murzyna, wielkiego i nadwornego tragika królowej Angielskiej, króla Pruskiego i cesarzów: Austryackiego i Rosyjskiego, oraz kawalera trzech wspomnionych powyżej orderów, i wielu innych, mniejszych, zgasła w oddalonym i obcym dlań zakątku polskiej ziemi.

Repertoar Aldridge'a przeważnie składały utwory Szekspira.

Zaiste ciekawy to widok murzyna na deskach europejskiego teatru. Lecz nie to go od innych odróżniało; miał on w chodzie i w dykcyi coś królewskiego, imponującego.

Otello! Otello jeden postawił go na czele wszystkich w tym względzie tragików, uczynił go wielkim, szczytnym, oryginalnym, bo nieporównanym; przeszedł nim ideę Szekspira i jego utwór podniósł do arcydzieła w wykonaniu.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski.* W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*



Abonament Nr. 25. Nr. porządkowy 73.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 23go Stycznia 1873 r.

Komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry

DOŻYWOCIE

OSOBY:

Orgon — — — — — — Pan Szymański.	Filip, służący Leona — — Pan Błoński
Rózia, jego córka — — — Panna Bauman E.	Twardosz — — — — — — Pan Eker.
Łatka, lichwiarz — — — Pan Rychter.	Żyd — — — — — — — Pan Ładnowski A
Leon Birbancki — — — Pan Benda.	Skrzypek — — — — — Pan Ujazdowski.
Doktór — — — — — — Pan Terenkoczy.	Klarnecista — — — — Pan Zapałowicz.
Rafał Lagena — — — — Pan Werner.	Służący w hotelu — — — Pan Glikson.
Michał Lagena — — — — Pan Bolesławicz.	Szwajcar — — — — — — Pan Kaisi.

CENY MIEJSC: Loża parterowa lub I. piętra na osób cztery 5 złr. — Loża II. piętra 3 złr. 15cent. — Krzesło w loży I. piętra w 1ym rzędzie 2 złr., w 2gim po 1 złr.— Krzesło w loży parterowej lub I. piętra 2złr. — Krzesło w loży II. piętra 1złr. — Krzesło w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 5 cent. — Krzesło w dalszych rzędach 80 cent. — Krzesło numerowane na Balkonie 70 cent. — Parter 50cent. — Balkon 50 cent. — Galerya 25 cent

Początek o godz. 7.